

Zlikwidowano Instytut im. Romana Dmowskiego

22 czerwca 2024

Czas pożegnać Instytut Dmowskiego, powołany przez rząd Prawa i Sprawiedliwości (PiS). Instytut został utworzony 17 lutego 2020 roku przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego, Piotra Glińskiego, a swoją działalność zakończył 19 czerwca 2024 roku.

Pełna nazwa instytutu to Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego. Jego celem było promowanie polskiej myśli społeczno-politycznej, ze szczególnym uwzględnieniem myśli narodowej, katolicko-społecznej i konserwatywnej. W rzeczywistości jednak instytut, powołany przez rząd PiS, przyznawał dofinansowania organizacjom, fundacjom i stowarzyszeniom, często naruszając procedury.

Środki przyznawano nawet w przypadku błędów formalnych lub merytorycznych we wnioskach. Najwyższa Izba Kontroli wykazała, że niezgodnie z regulaminami „Funduszu Patriotycznego” dyrektor instytutu bez uzasadnienia przekazał 19 beneficjentom łącznie blisko 1,5 mln zł.

W miejsce tego instytutu powołano nowy – Instytut Myśli Politycznej im. Gabriela Narutowicza, zmieniając zarówno patrona, jak i statut. Celem nowego instytutu będzie prowadzenie badań nad polską myślą polityczną od XIX wieku do współczesności, działalność edukacyjna oraz promocja wartości takich jak wolność i demokracja. Redakcja IDMN podkreśla, że wybór nowego patrona nie jest przypadkowy: „Gabriel Narutowicz był człowiekiem o szerokich horyzontach myślowych i intelektualnych, nowoczesnym i otwartym na dialog. Jego postać łączyła różne rodzaje aktywności zawodowej i publicznej. Narutowicz był inżynierem, konstruktorem, profesorem

szwajcarskiej uczelni, człowiekiem zaangażowanym w działalność niepodległościową, ministrem robót publicznych i spraw zagranicznych II Rzeczypospolitej, a także pierwszym prezydentem Polski, który padł ofiarą mordu politycznego”.

Nowym instytutem kieruje Adam Leszczyński – historyk, socjolog, dziennikarz i publicysta, doktor habilitowany nauk społecznych. Leszczyński jest profesorem nadzwyczajnym na Uniwersytecie SWPS i wcześniej był związany m.in. z Instytutem Studiów Politycznych PAN. Jest również członkiem zespołu „Krytyki Politycznej” oraz współzałożycielem OKO.press.

Pierwsze oznaki likwidacji instytutu pojawiły się już 5 marca 2024 roku, gdy ówczesny minister kultury i dziedzictwa narodowego, Bartłomiej Sienkiewicz, nadał nowy statut instytutowi. Zmiana ta umożliwiła wcześniejsze zakończenie kadencji członków instytutu. Dzieło ministra Sienkiewicza zostało dokończzone przez obecną minister kultury, Hannę Wróblewską, która 18 czerwca wydała zarządzenie zmieniające przedmiot działania instytutu, jego nazwę oraz kończące kadencje jego członków.

W związku z przekształceniem instytutu, 28 czerwca odbędzie się wyprzedaż niesprzedanych publikacji. Wszystkie tytuły wydane przez IDMN będą dostępne z 70% rabatem.

Piotr Ciszewski, przewodniczący Stowarzyszenia Historia Czerwona, skomentował dla nas te zmiany: „Zmiana kierownictwa i nazwy instytutu to za mało. Osoby odpowiedzialne za nieprawidłowości przy przyznawaniu dofinansowań na projekty powinny zostać pociągnięte do odpowiedzialności karnej. Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Dmowskiego i Paderewskiego przez trzy lata stanowił źródło znacznych funduszy dla nacjonalistów ze Stowarzyszenia Marsz Niepodległości oraz bojówkarzy ze Straży Narodowej. Pod przykrywką programów edukacyjnych nabywali na przykład quady i sprzęt noktowizyjny. Liderzy skrajnej prawicy robili dobry biznes na polityce historycznej, a Instytut znacząco im w tym

pomagał”.

Źródło: FaktyiAnalizy.info